

Sygn. akt III AUa 566/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Ewa Piotrowska (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Ansion SSA Maria Małek - Bujak
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 r. w Katowicach

sprawy z odwołania C. A. (C. A.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji ubezpieczonego C. A.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 20 grudnia 2012 r. sygn. akt IX U 1257/12

oddala apelację.

/-/ SSA J. Ansion /-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 566/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku oddalił odwołanie ubezpieczonego C. A. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 25 lipca 2012 roku, zobowiązującej ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 lipca 2009 roku do 31 lipca 2012 roku

w kwocie 101.720,47 zł i odsetek za okres od 16 lipca 2009 roku do 25 lipca 2012 roku, tj. do dnia wydania decyzji, w kwocie 19.755,96 zł.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany, przez zwolnienie z obowiązku zwrotu kwoty jak w zaskarżonej decyzji wskazując, iż wielokrotnie informował pracowników ZUS/O R., że mieszka na terenie Niemiec i uzyskiwał odpowiedź, że świadczenie przesyłane jest na konto, więc nie ma to znaczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony od 27 września 1974 roku uprawniony był do pobierania renty II grupy inwalidów z tytułu inwalidztwa, będącego następstwem wypadku przy pracy z dnia 29 marca 1974 roku. Od dnia 15 kwietnia 1979 roku ubezpieczonemu przysługiwała renta według III grupy inwalidztwa.

Otrzymywane przez ubezpieczonego decyzje dotyczące przyznanej renty zawierały pouczenie o obowiązku poinformowania o zmianie miejsca zamieszkania, wyjeździe za granicę, oraz o obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

W dniu 17 sierpnia 1990 roku ubezpieczony zgłosił wniosek o wstrzymanie wypłaty renty w związku z wyjazdem za granicę. W dniu 3 października 1991 roku zgłosił wniosek o wznowienie wypłaty świadczenia od września 1990 roku, ponieważ w dniu 19 września 1991 roku wrócił z Niemiec.

Organ rentowy, decyzją z dnia 25 października 1991 roku wznowił wypłatę świadczenia z wyrównaniem od września 1990 roku.

Organ rentowy ponownie zawiesił wypłatę świadczenia, na wniosek ubezpieczonego, w okresie od stycznia 1997 roku do lipca 1997 roku z powodu wyjazdu ubezpieczonego do Kanady.

Na podstawie oświadczenia ubezpieczonego z dnia 25 sierpnia 2012 roku organ rentowy podjął wypłatę renty od sierpnia 1997 roku i kontynuował wypłatę do lipca 2012 roku.

Jak wynika z informacji niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej K. S. z dnia 5 czerwca 2012 roku, ubezpieczony od dnia 21 listopada 1989 roku posiada stały pobyt w Niemczech oraz od dnia 27 listopada 1989 roku ciągle okresy ubezpieczenia w Niemczech.

Ubezpieczony potwierdził w zeznaniach, że od 1989 roku posiada stały pobyt w Niemczech oraz ciągle okresy ubezpieczenia, jednakże sądził, na podstawie informacji udzielnych przez pracowników ZUS, iż renta mu się należy, ponieważ jest przyznana na stałe.

Dodał, że zawieszał wypłatę świadczenia w związku z wyjazdami za granicę, o których mowa powyżej, ponieważ nie miał konta w Polsce. Ubezpieczony wskazał, że nigdy nie czytał pouczeń znajdujących się przy decyzjach organu rentowego, które otrzymywał.

W okresie od 1 listopada 1991 roku do 31 lipca 2012 roku ubezpieczony pobrał świadczenie w wysokości 421.406,09 zł.

Za okres od 1 lipca 2009 roku do 31 lipca 2012 roku kwota pobranej przez ubezpieczonego renty wynosi 101.720,47 zł.

Okoliczności te są bezsporne.

Sporną kwestią natomiast jest, czy ubezpieczony pobrał nienależnie świadczenia w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z powodu jego zamieszkiwania, posiadania stałego pobytu i ciągłych okresów ubezpieczeń w Niemczech od listopada 1989 roku i czy jest zobowiązany do zwrotu renty, jako nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 lipca 2009 roku do 31 lipca 2012 roku,

w wysokości 101.720,47 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że kwestię uprawnień do świadczeń w związku z ustalonymi i bezspornymi okolicznościami faktycznymi reguluje umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym z dnia 9 października 1975 roku (Dz. U. z 1976r., nr 16, poz. 101), która obowiązywała do 1 października 1991 roku, tj. do dnia wejścia w życie umowy między Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym z dnia 8 grudnia 1990r. (Dz.U.1991.108.468), albowiem na podstawie art. 27 umowy z dnia 8 grudnia 1990 roku umowę wcześniejszą stosuje się do zdarzeń powstałych przed dniem 1 stycznia 1991 roku.

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie ubezpieczony nabył prawo do renty w roku 1974 i zmienił miejsce zamieszkania, stałego pobytu z Polski do Niemiec w listopadzie 1989 roku, posiadając od tego czasu ciągle okresy ubezpieczenia w Niemczech.

Wskazując na zasadę terytorialności świadczeń, określoną w art. 5 pkt 1,2, 3, 4 w zw. z art. 8 umowy z dnia 9 października 1975 roku wynika, iż ubezpieczony, z chwilą zmiany miejsca zamieszkania w 1989r., winien poinformować o tym organ rentowy w Polsce i wówczas wypłata renty została by wstrzymana, a wniosek o rentę powinien był złożyć w niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej. Natomiast ubezpieczony składał dwukrotnie wnioski o wstrzymanie wypłaty renty w organie rentowym w Polsce, informując po kilku miesiącach o powrocie do kraju z żądaniem wznowienia wypłaty świadczenia i to świadczenie było mu wypłacane do lipca 2012 roku.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż ubezpieczony pobierał rentę, do wypłaty której przez polski organ rentowy nie był uprawniony po zamieszkaniu na terenie Niemiec.

Nie ulega także wątpliwości, że decyzje dotyczące renty, które ubezpieczony otrzymywał zawierały pouczenie o konieczności poinformowania organu rentowego o każdej zmianie miejsca zamieszkania, w tym o wyjeździe za granicę, czego ubezpieczony nie uczynił.

Nie dał wiary Sąd I instancji twierdzeniom ubezpieczonego, że informował on organ rentowy o fakcie mieszkania w Niemczech, albowiem nie znajdują one żadnego poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Natomiast z akt organu rentowego wynika, że ubezpieczony stwarzał wrażenie zamieszkania w Polsce, podając organowi rentowemu nr skrytki pocztowej w Polsce w celu doręczania korespondencji, a informacje o wstrzymaniu wypłaty renty (w roku 1990 i 1997) dotyczyły jedynie czasowych pobytów za granicą, o których ubezpieczony informował organ rentowy.

Powołując się na treść art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd wskazał, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu, a za nienależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Sąd podkreślił, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5.

Dlatego też Sąd I instancji uznał, że brak było podstaw do uwzględnienia odwołania.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik ubezpieczonego.

Zaskarżając w całości wyrok Sądu I instancji zarzucił temu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania przez błędne ustalenie kwoty do zwrotu, wliczając jako wymagalne zaliczki pobrane na rzecz podatku dochodowego oraz składki na ZUS, co znacznie powiększyło zadłużenie wobec ZUS-u, a także, że Sąd nadto nie wziął pod uwagę faktu, iż C. A. pobierając świadczenie rentowe przebywał poza granicami Polski, nie był informowany o zmianach w polskim systemie ubezpieczeń społecznych.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik skarżącego podniósł dodatkowo, że ubezpieczony był przekonany, iż informacje udzielane przez ZUS O/R. i ZUS O/O. Wydział Rent Zagranicznych poprzez rozmowy telefoniczne są wiążące. W trakcie tych rozmów ubezpieczony uzyskał informacje, że jako obywatel Polski ma prawo przebywać zagranicą pobierając jednocześnie świadczenie rentowe.

Ponadto ubezpieczony nie zrzekł się nigdy polskiego obywatelstwa zaś w Niemczech nie występował o przyznanie renty i jej wypłatę przez tamtejszy zakład ubezpieczeń, a przekonanie o prawie do pobierania renty było tożsame z trwałym kalectwem jakiego doznał.

Z kolei organ rentowy, wydając orzeczenie o inwalidztwie oraz prawie do renty wypadkowej nie uzależniał jej od tego gdzie przebywa świadczeniobiorca, ani gdzie i czy odprowadzane są za niego składki ubezpieczeniowe.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia oraz stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a to wobec trafności ustaleń oraz oceny dokonanych przez Sąd I instancji, zawartych w zacytowanym pisemnym uzasadnieniu.

Natomiast przedstawione w apelacji przez pełnomocnika ubezpieczonego argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślić należy, że brak podstaw do zwolnienia ubezpieczonego ze zwrotu nienależnie pobranego świadczenia wynika z dwóch niezależnych przesłanek, to jest niepoinformowania organu rentowego o pobycie i zamieszkanu za granicą od 1989 roku oraz niepoinformowania organu rentowego o uzyskiwaniu dochodów, przy czym w tym drugim przypadku przesłanka ta byłaby spełniona również, gdyby ubezpieczony osiągał dochody na terytorium RP.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony miał świadomość o utracie prawa do świadczenia bądź o zawieszeniu prawa do świadczenia w razie wyjazdu za granicę, o czym świadczyło zawiadamianie organu rentowego o wyjeździe do Niemiec w 1990 roku oraz do Kanady, zatem winien zdawać sobie sprawę, że skoro prawo takie zawiesza się przy wyjeździe czasowym, to tym bardziej kiedy ubezpieczony opuścił Polskę na stałe.

Podkreślenia także wymaga, że podnoszony przez skarżącego fakt niezapoznania się z pouczeniami zawartymi w decyzji organu rentowego nie stanowi okoliczności zwalniającej ubezpieczonego z odpowiedzialności, chyba, że był on nieprawidłowo pouczony lub też nie był pouczony w ogóle. Przeczy temu zarzutowi jednak realizacja pouczeń przy czasowych wyjazdach za granicę w 1990 i 1997 roku.

Mieć również należy na względzie, że prawo do świadczeń ulegało z zasady zawieszeniu w razie osiągnięcia dochodów na terytorium RP do 2004 roku, a od 2004 roku na terenie Unii Europejskiej, zatem w istocie pouczenia otrzymane przez ubezpieczonego z chwilą otrzymania prawa do renty zachowały aktualność nawet po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Niezależnie jednak od powyższego nic nie stało na przeszkodzie, aby ubezpieczony

w ramach dbałości o własne życiowe interesy, mając wątpliwości co do stanu prawnego na skutek zmian, wystąpił pisemnie o udzielenie mu stosownej informacji zarówno przez polski organ rentowy jak i ewentualnie odpowiednią instytucję w docelowym państwie unijnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł, że apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

/-/ SSA J. Ansion /-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JM